

ZBIORY OŚRODKA KARTA

W niezależności

- rozwój

W solidarności

- siła

W samorządzie

- demokracja I

# POSTĘP

Kwartalnik Niezależny

Nr 10

październik

1979

Nr 10

P O S T E P

Pismo to jest formą dyskusji  
publicznej ludzi pracy.

Jest to kwartalnik wydawany na  
podstawie art 83 Konstytucji  
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej  
craz art 19 Międzynarodowego Paktu  
Praw Obywatelskich i Politycznych

-----  
Korzystajmy z przysługujących nam praw

-----  
Czekamy na Twój głos w dyskusji

-----  
Proponujemy ludziom pracy wspólne  
redagowanie, wydawanie  
i rozpowszechnianie tego pisma !



O sytuacji gospodarczej  
i możliwości zmian

Pod przewodnictwem partii do dalszego pog-  
biania kryzysu

W poprzednich artykułach z tego cyklu stwierdzono, że wprowadzony przeszło 30 lat temu scentralizowany system planowania i zarządzania gospodarką narodową jest systemem nieekonomicznym, doprowadził bowiem do nieobywatelskiego narciotrawstwa w każdej dziedzinie życia gospodarczego i społecznego.

Niezrealizowanie celów gospodarczych, szczególnie na odcinku podniesienia stopy życiowej przyczyniło się do kompromitacji tego systemu w końcu lat sześćdziesiątych. Wysumiowane przez Gierka i jego ekipę w chwili objęcia władzy - hasło zmiany systemu zarządzania przewidujące ~~zwiększenie~~ samodzielności przedsiębiorstw i zjednoczeń - nie zostało zrealizowane.

Nowy model nie mógł być wprowadzony, gdyż samodzielność organizacji gospodarczych jest przeciwstawna scentralizowanemu systemowi partyjnego kierowania gospodarką, państwem i narodem.

Samodzielność przedsiębiorstw spowodowała konieczność:

- wprowadzenie jawności życia społecznego i gospodarczego,
- współudziału ludzi pracy w opracowaniu programu,
- kontroli społecznej agend gospodarczych,
- zaniechanie komenderowania gospodarką przez partię,
- stosowanie nowej polityki kadr mającej na celu wyznaczanie na stanowiska ludzi wartościowych,
- prowadzenie polityki gospodarczej uwzględ-

niającej obiektywne prawa ekonomiczne.

Pogłębiające się trudności gospodarcze i dalsze obniżanie poziomu życia i warunków pracy w ostatnich latach potwierdziły raz jeszcze niemożliwość zmian tego systemu, a właściwie jego nieprzydatność. Narzuca się pytanie, dla czego mimo oczywistej szkodliwości gospodarczej i społecznej systemu scentralizowanego kierowania gospodarką utrzymuje się bez zmian ponad 30 lat. Odpowiedź jest jedna: powstanie i panowanie tego systemu możliwe jest jedynie dzięki dyktaturze partii.

Jedynym warunkiem wprowadzenia i utrzymania przez partię monopolistycznej pozycji - było i jest poparcie militarne i polityczne ZSRR.

Dyktatura partii w życiu gospodarczym przejawia się w szczególności:

- 1/ w narzucaniu przez Biuro Polityczne KC programów gospodarczych sprzecznych z interesem kraju,
- 2/ w utrzymaniu nieekonomicznego systemu planowania i zarządzania,
- 3/ w drobiazgowym kierowaniu życiem gospodarczym,
- 4/ w lekceważeniu praworządności na każdym od cinku życia,

Należy podkreślić, że taka działalność partii możliwa jest jedynie w warunkach dyktatury i ograniczenia wolności politycznej, braku wolności słowa i prasy. Zwiększenie swobody wypowiedzi jedynie do popularyzacji "wytycznych" i dyrektyw partii uniemożliwia postulowanie nowych rozwiązań gospodarczych i społecznych. W takich warunkach zanika inicjatywa załóg, kierownictw organizacji gospodarczych, a powszednią staje się postawa wyczekiwania na dyrektywy i polecenia.



W tej sytuacji rodzi się w każdej dziedzinie życia brak zainteresowania dużej części społeczeństwa nie tylko sprawami ogólnonarodowymi, ale także problemami lokalnymi zakładu pracy i miejsca zamieszkania. Brak wolności i swobód obywatelskich powoduje zahamowanie rozwoju nowych myśli i rozwiązań w ekonomice.

Przejawia się to na odcinku programów społeczno-gospodarczych oraz systemu planowania i zarządzania. Polityka przeciwna zmianom, jak nie niesie z sobą rozwój świadomości społecznej, postęp techniczny, gospodarczy i społeczny jest objawem konserwatyzmu. Organizacja polityczna, które odżegnują się od zmian i chce za wszelką cenę utrzymać dotychczasowe pozycje jest organizacją konserwatywną. I nie pomagają tu partii głoszone przez nie słowa i frazesy o rzekomej postępowości - partia stała się organizacją konserwatywną.

O konserwatyzmie partii i niechęci do zmian społeczzeństwa świadczy uciekanie się przez nią do przemocy i stosowania policyjnej siły oraz ucisku ekonomicznego wobec społeczeństwa.

Każda grupa kierująca partią w danym okresie za wszelką cenę chce utrzymać władzę, gdyż jej utrata spowoduje likwidację przywilejów. W utrzymaniu władzy przez grupę funkcjonariuszy partii pomaga odpowiednia polityka kadrowa kierująca na stanowiska gospodarcze i państwowe sprawdzonych konformistów, którzy gwarantują ślepa realizację wytycznych i dyktiw partii. Taka polityka kadrowa szkodzi interesom organizacji gospodarczych i społeczeństwu.

Utrzymywanie pozycji dyktatorskiej przez partię wyklucza możliwości zmian w programie społeczno-gospodarczym i systemie planowania i zarządzania gospodarką.

Jacek A.



Robotnicy a związki zawodowe

Robotnicy trzeźwo i krytycznie oceniają stosunek władz państwowych i partyjnych do klasy robotniczej. Władze szafują obietnicami, których nie dotrzymują. Twierdzą, że klasa robotnicza rządzi, nawet wymyśliła i, jak na ironię, nazwę: dyktatura proletariatu, a w rzeczywistości robotnicy są najbardziej cieniżeni i wyzyskiwani.

Nie mając silnego i niezależnego związku zawodowego nie mogą skutecznie bronić się przed wyzyskiem państwowym. Natomiast istniejące, prorządowe związki zawodowe robią wszystko, by obezwładnić klasę robotniczą, obecnie nawet zaniechały organizowania zebrań załóg robotniczych, ponieważ obawiają się, że robotnicy będą śmieiej domagać się swych praw i likwidacji wyzysku. Wiadomo, że udział w dużych zgromadzeniach wyzwala u pracowników poczucie siły i bezpieczeństwa i dlatego śmieiej publicznie wyrażają swoje poglądy i dążenia. Są one sprzeczne z poglądami i dążeniami wyższych władz związkowych oraz partyjnych i dlatego teraz prorządowe związki zawodowe nie organizują większych zebrań załóg.

Z konieczności więc niektórzy, bardziej odważni i uświadomieni robotnicy, muszą korzystać z prasy niezależnej i tam publikować swoje wnioski, które zmierzają do poprawy sytuacji robotników w Polsce. Inni na do rywco, samorzutnie organizowanych zebraniach - występują w obronie niektórych robotników wbrew dążeniom władz związkowych i partyjnych.

Może ktoś powiedzieć: nie ma zebrań załóg, ale są rady zakładowe i stale urzędujący przewodniczący, a ci załatwiają wszystkie sprawy związane z obroną interesów załóg.

Niestety, przewodniczący rad zakładowych gdyby nawet chcieli /co rzadko się zdarza/,



to nie mogą, bo są członkami partii, obowiązują ich dyscyplina partyjna i muszą wykonywać polecenia i wytyczne partii.

A interes robotników jest sprzeczny z interesami partii, co wykazała historia PRL.

Stąd wniosek, że przewodniczącym rady zakładowej nie powinien być członek partii.

Jest to jeden z warunków niezależności związków zawodowych od partii.

Dopóki związki zawodowe nie wywalczą niezależności, dopóty nie będą w stanie skutecznie bronić interesów klasy robotniczej.

Jan Kulikowski

### Przyczyny kryzysu

W odczuciu moim i wielu Polaków, których interesuje los kraju i jego obywateli, zaczyna pogarszać się coraz mocniej i bardzo niepokojąco sytuacja w Polsce. Nic dziwnego, że społeczeństwo straciło resztę zaufania do partii, rządu i sejmu. Naród dochodzi do przekonania, że po raz trzeci został oszukany przez polityczne kierownictwo. Obywateli ogarnia przygnębienie, że po tylu latach walki i wytężonej ~~pracy~~ oraz uczciwej pracy nie mogą się czuć jak u siebie w domu. Frazesem jest twierdzenie władz partyjnych i państwowych że przestrzegane są w Polsce prawa obywatelskie, społeczne czy polityczne.

Wystarczy tu przytoczyć chociażby parodię wyborczą, nie podawanie do publicznej wiadomości pełnego brzmienia ratyfikowanych aktów prawnych, ukrywanie przed społeczeństwem rzeczywistego stanu naszej gospodarki, ciągłe i ukryte podwyżki cen, które spowodowały spadek stopy życiowej obywateli itd.

Wspomniane wyżej objawy mają swoje źródła.

Między innymi są to:

1. brak pełnej suwerenności i niepodległości Polski
2. zależność gospodarcza Polski od RWPG
3. pozbawienie narodu prawa rządzenia krajem a nawet niedopuszczenie społeczeństwa do otwartej i zdrowej krytyki poczynań rządu i partii.
4. uzurpowanie sobie wszelkiej władzy przez PZPR i zadufanie jej przywódców w swą nieomyślność przy podejmowaniu decyzji. I tu nasuwa się pytanie: z jakiej to racji np. przedstawiciel władzy partyjnej występuje w imieniu całego narodu za granicą? Od tego przecież mamy przedstawicieli rządu i sejmu oraz potentnych władz, to dlaczego nie poinformowano o tym społeczeństwa?

Konsekwencją w/w przyczyn jest: ~~fakt~~

- a/ brak jawności życia politycznego, społecznego i gospodarczego w kraju
- b/ dublowanie przez działaczy partyjnych władzy administracyjnej, choć nie mają do tego właściwego przygotowania zawodowego.
- c/ traktowanie przez partię i rząd narodu, jako zniewolonej i bezmyślnej masy. Świadczy o tym chociażby zachowanie się prezesa rady ministrów w sejmie przed planowaną podwyżką cen w 1976 r, gdzie oświadczył, że zgłasza proponowaną podwyżkę pod społeczną dyskusję, a nienal w słowach następnych zapowiedział, że nowe ceny będą obowiązywać od dnia jutrzejszego. Po co więc ta obłuda? Niewłaściwie według mnie zachował się wtedy również I sekretarz PZPR, który udawał niewinnego w całej huncy i tragedii, a przypajmniej takie wrażenie odniosło społeczeństwo.
- d/ przedkładanie przez kierownictwo partii złe rozumianych racji politycznych nad rachunki



- nek ekonomiczno-gospodarczy.
- e/ podporządkowanie partii wszystkich instytucji, co ogranicza ich inicjatywę, a mianowicie: a) władzę, b) niezależność, a więc i odpowiedzialność.
  - f/ tendencyjne, nieobiektywne informowanie społeczeństwa o zdarzeniach bieżących oraz zniekształcanie historii narodu lub szkodliwe i krzywdzące przenicowanie faktów.
  - g/ tworzenie przez władze warunków, które sprzyjają szerzeniu się karierowiczostwa i bałwochwaltwa.
  - h/ krótkowzroczna i niekompleksowa polityka społeczna w kraju
- Co w tej sytuacji winno robić społeczeństwo?

Wydaje mi się, że nie powinno być tylko biernym obserwatorem, ale każdy z nas winien zajmować prawdziwie patriotyczną postawę.

Jedność i konsolidacja narodu jest możliwa na gruncie dobrze rozumianej tolerancji politycznej, zawodowej, wyznaniowej itp.

Powinniśmy szukać prawdziwych przyjaciół wszędzie, bez względu na narodowość, wyznanie, światopogląd, kolor skóry, pochodzenie, przynależność i rodzaj wykonywanej pracy.

Stanisław Jurzynek

Piaseczno  
ul. Redutowa 12

Deklaracja Komitetu Założycielskiego  
Wolnych Związków Zawodowych Pomorza Zachodniego

"W wyniku gnębiących nas wszvstkich problemów zawartych m. in. w I Deklaracji Karty Praw Robotniczych, jak na przykład:

- zmiany norm pracy na niekorzyść pracowników;
- przestoje nie zawinione przez zakłogę a powodujące utratę części zarobków;
- niesprawiedliwy podział nagród i premi;
- przedłużanie czasu pracy;
- warunki bhp

wynika potrzeba obrony interesów ludzi pracy, ponieważ istniejące związki zawodowe nie są w stanie podjąć takiej działalności.

Miniejszym powołujemy Komitet Założycielski Wolnych Związków Zawodowych Pomorza Zachodniego, w którego skład wchodzi jako ~~xxxx~~ członkowie założyciele:

1. Danuta Grajek Gryfino, ul Chrebręgo 11 m. 8
2. Bronisław Idźrzejewski, Szczecin, ul. E. Gierczak 43 m. 1
3. Tadeusz Kociętkiewicz, Szczecin, ul. Mazowiecka 17 m. 6
4. Stefan Kozłowski, Szczecin, ul. Jedności Narodowej 47 m. 2,
5. Jan Paprocki, Szczecin, ul. 26 Kwietnia 63 m. 25,
6. Stanisław Podolski, Gryfino, ul. Kościelna 10 m. 1,
7. Jan Witkowski, Gryfino, ul. Słowiańska 5 m. 1,
8. Mirosław Witkowski, Gryfino, ul. Zielna 6 m. 1.



Swoim działaniem chcemy objąć także Pomocze Zachodnie, licząc na wszechstronny udział wszystkich, których obchodzą nasze wspólne problemy.

Bliższe informacje otrzymać można od wyżej podpisanych członków założycieli KZWWZ Pomorza Zachodniego.

Szczecin, 11 października 1979 roku".

Już po opublikowaniu "Karty Praw Robotniczych" w nr. 9 "Postępu" podpisało dalszych kilkadziesiąt osób tę "Kartę". Dlatego również w nr. 10 publikujemy pełny tekst wraz z nazwiskami osób. Pragniemy podkreślić, że w dalszym ciągu trwa akcja składania podpisów pod tekstem Karty.

Oto jej tekst:

Wobec:

- pozbawienia obywateli prawa do współdecydowania w sprawach ich dotyczących;
- ograniczania podstawowych praw ludzi pracy ~~xxxxxxx~~, takich, jak prawo do bezpiecznej i sensownej pracy, do godziwego zarobku, do odpoczynku;
- pogłębiania się nierówności i niesprawiedliwości społecznej;
- braku instytucji broniących ludzi pracy - nie są nimi oficjalne związki zawodowe;
- pozbawienia robotników podstawowego prawa do obrony, jakim jest prawo do strajku;
- przerwania na barki społeczeństwa kosztów wszelkich błędów władz, także kosztów obecnego kryzysu - podjęliśmy działania, których celem długofalowym jest stworzenie systemu samobrony ludzi pracy, przede wszystkim niezależnych związków zawodowych.

Chcemy zacząć od problemów, których rozwiązanie - choćby częściowe - wydaje się nam możliwe już teraz:

### 1/ Zarobki

- płace powinny wzrastać przynajmniej w takim samym tempie jak ~~szkiki~~ koszty utrzymania; konieczne jest wprowadzenie dotatku drożyznowego;
- wszyscy muszą mieć zapewnione minimum utrzymania; zespoły specjalistów powinny obliczać takie minimum i korygować je w miarę wzrostu cen; rodziny żyjące poniżej minimum trzeba wypłacać odpowiednie dodatki;
- należy dążyć do zlikwidowania niesprawnych i nieuzasadnionych różnic płacowych;
- przestoje, zniszczenia itp. nie mogą pociągać za sobą obniżenia zarobków;
- pracownicy wykonujący taką samą pracę w tych samych warunkach, powinni otrzymywać wynagrodzenie według ujednoczonych taryfikatorów, niezależnych od branży, w jakich są zatrudnieni.

### 2/ Czas pracy

- niedopuszczalne jest zmuszanie do pracy w godzinach nadliczbowych, do pracy dodatkowej i społecznej; górnicy muszą mieć wolne niedziela i święta;
- wszystkim należy prawnie zagwarantować wolne soboty w obecnym wymiarze;
- trzeba dążyć do wprowadzenia 40-godzinnego tygodnia pracy bez obniżenia zarobków.

### 3/ Bezpieczeństwo pracy

- przepisy i normy bezpieczeństwa pracy muszą być bezwzględnie przestrzegane; czuwać nad tym powinny specjalne komisje mające szerokie uprawnienia, ~~xxxxx~~ z prawem do zamknięcia zakładu włącznie; komisje kontrolujące



~~XXXXXX~~ BHP, komisje powypadkowe, a także lekarze zakładowi muszą być instytucjonalnie niezależni od dyrekcji zakładów;

- nikt, kto utracił zdrowie na skutek szkodliwych warunków pracy, nie może pozostawać bez należnego mu dodatku lub renty;
- konieczna jest weryfikacja obowiązującego obecnie wykazu chorób zawodowych;
- trzeba zlikwidować nocną pracę kobiet; nie wolno dopuszczać do tego, by kobiety wykonywały ciężkie prace fizyczne.

#### 4/ Uprzywilejowanie

- ocena pracownika i jego awans nie mogą zależeć od jego przynależności partyjnej, przebiegu politycznych czy światopoglądu;
  - dobra takie jak premie, mieszkania czy wczasusy muszą być dzielone w sposób jawny; jawne powinny być zasady podziału i nazwiska osób otrzymujące te dobra;
  - należy zlikwidować uprzywilejowanie grup związanych z władzą /np. milicja, aparat partyjny/;
  - specjalne przydziały poszukiwanych dóbr, takich jak mieszkania, działki, materiały budowlane, samochody, wydzielone leczenie, luksusowe domy wczasowe, specjalne uprawnienia emerytalne itd.
- #### 5/ Zmuszanie do postępowania wbrew sumieniu
- nikt nie może być zmuszony do czynów niemoralnych: do donosicielstwa na rzecz przełożonych, PZPR, SB, do udziału w nagonkach na ludzi niewygodnych;
  - nie wolno zmuszać ludzi do produkcji bublej do pracy zagrażającej bezpieczeństwu własnemu i innych, do zatajania wypadków; do fałszywej sprawozdawczości itd.

6/ Kodeks pracy

- Należy gruntownie zmienić obowiązujący od 1975 r. Kodeks pracy. Wprowadził on przepisy niekorzystne dla pracowników. Jego artykuły są niejednoznaczne i dlatego w każdej sytuacji mogą być i częste bywają interpretowane zgodnie z interesem pracodawcy.

W szczególności:

- należy zmienić artykuł 52 wykorzystywany jako ustawa antystrajkowa /na jego podstawie masowo wyrzucano z pracy po czerwcu 1976 roku/; prawo do strajku musi być ustawowo zagwarantowane;

- dyrekcja zakładu musi na piśmie wyjaśnić każdemu zwalnianemu przyczynę zwolnienia; pracownik powinien pracować tak długo, aż osłatecznie zakończy się jego sprawa we wszystkich kolejnych instancjach sądowych; w toku całego postępowania prawnego powinien mieć prawo do pomocy adwokata;

- wybrani przez załogę działacze związkowi powinni być ustawowo chronieni przed zwolnieniem również przez pewien czas przed upływem kadencji.

Uważamy, że realizacja tych postulatów zależy od naszej postawy. O tym, że robotnicy mogą wymusić ustępstwa na władzy i na dyrekcji świadczą zarówno ich wielkie wystąpienia - rok 1956, 1970 i 1976, jak i liczne strajki.

Już od wielu miesięcy odczuwany na własnej skórze skutki kryzysu, stale pogarsza się zaopatrzenie, dojazdy, spadają płace, rosną ceny, w wielu zakładach wydłuża się czas pracy, zabiera się wolne soboty, mnożą się prze stoje. Jeżeli nie zaczniemy teraz sami bro-



nić naszych interesów nasza sytuacja będzie coraz gorsza.

Żeby jednak wyrywać, trzeba otrząsnąć się z poczucia niemocności, przestać biernie znosić ograniczanie swoich praw, pogarszanie warunków życia, trzeba szukać najbardziej skutecznych form działania. Istnieje wiele możliwości:

1. Niewątpliwie skutecznym sposobem działania są strajki, nawet niewielkie. Nacógł jednak tylko na krótką metę. Żeby nie zaprzepaścić osiągnięć strajku, jego uczestnicy muszą wybrać przedstawicieli czuwających nad realizacją żądań. Jeżeli pracownicy potrafią działać solidarnie i nie boją się, mogą zmusić dyrekcję do ustępstw samą groźbą strajku: przedstawiając petycję lub wysyłając delegację.

2. Wiele można osiągnąć przez ujawnienie informacji. Trzeba głośno mówić i protestować, gdy konus dzieje się krzywda, gdy widzimy niesprawiedliwość; trzeba ujawniać ujawniać działania klik i przywileje, zaniedbania i narnotrawstwo, łamanie przepisów BHP i zatajanie wypadków. Trzeba mówić o tym z kolegami i na zebraniach. Domagać się zajęcia stanowiska przez władze. Informować niezależne instytucje społeczne, redakcje niezależnych pism.

3. Jest dużo problemów w zakładzie pracy, które można rozwiązać wykorzystując oficjalne związki zawodowe. Na pewno lepiej byłoby dla nas gdyby nie były one tak martwe jak obecnie. Trzeba domagać się od rad zakładowych obrony interesów pracowników, wykorzystywać zebrania związkowe do dyskusji, wysuwać na

nich żądania, wybierając do rad zakładowych takich ludzi, którzy będą je realizować.

4. Warunkiem tego, by nasze działanie nie było doraźne i przypadkowe, jest stała aktywność grup robotniczych. Grupy te, początkowo nawet niejawne, mogą formułować program działań, organizować szereg akcji, tworzyć opinię środowiska, a z czasem ujawnić się w postaci niezależnych komitetów robotniczych.

5. Wszędzie tam, gdzie istnieją silne, zorganizowane środowiska robotnicze, które potrafią obronić swych przedstawicieli przed wyrzuceniem z pracy i aresztowaniem - należy tworzyć komitety wolnych związków zawodowych. Jak dowodzą doświadczenia ludzi pracy demokratycznych krajów zachodnich, jest to najskuteczniejszy sposób obrony interesów pracownika.

Tylko niezależne związki zawodowe, mające oparcie w robotnikach, których reprezentują, mają szansę przeciwstawić się władzy; tylko one stanowią siłę, z którą władza musi się liczyć i z którą będzie pertraktować jak z równym z równym.

My, niżej podpisani, zobowiązujemy się działać na rzecz postulatów zawartych w Kartce Praw Robotniczych.

Tworzymy również Kasę Pomocy i deklaruje my na nią stałą składkę. Środki gromadzone w Ksie przeznaczymy na pomoc dla osób pozbawionych pracy za uczestnictwo w niezależnej działalności związkowej.

### Załącznik

Działalność nasza jest zgodna z prawem. Ratyfikując międzynarodowe Pakty Praw oraz Konwencję międzynarodowej Organizacji Pracy władze PRL uznały tym samym:

I. Prawo pracowników do zrzeszania się



Artykuł 2 Konwencji 87 Międzynarodowej Organizacji Pracy /"Dziennik Ustaw nr 20/1958, poz. 125/

Pracownicy i pracodawcy, bez jakiegokolwiek rozróżnienia, mają prawo, bez uzyskania uprzedniego zezwolenia, tworzyć organizacje w swego uznania, z jednym zastrzeżeniem stosowania się do ich statutów.

Artykuł Międzynarodowego Paktu Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych /załącznik do "Dziennika Ustaw" nr 38/1977 poz. 169/.

Państwa Strony niniejszego Paktu zobowiązują się zapewnić prawo każdego do tworzenia i przystępowania do związków zawodowych według własnego wyboru, w celu popierania i ochrony swych interesów gospodarczych i społecznych, jedynie pod warunkiem przestrzegania przepisów statutowych danej organizacji. Korzystanie z tego prawa nie może podlegać innym ograniczeniom niż przewidziane w ustawie i konieczne w demokratycznym społeczeństwie w interesie bezpieczeństwa państwowego lub porządku publicznego, albo dla ochrony praw i wolności innych osób.

## II Prawo do strajków

Artykuł Międzynarodowego Paktu Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych.

Państwa Strony zobowiązują się zapewnić prawo do strajku pod warunkiem, że będzie on wykonywane zgodnie z ustawodawstwem danego kraju.

## GDANSK

Bogdan Borusewicz, Sopot, 23 Marca 96 m. 24, historyk, red. "Robotnia",

Andrzej Buła, Zanenchoffa 18 m. 16, technik elektronik, Komitet Założycielski Wolnych Związków Zawodowych Wybrzeża,

Joanna Dula-Gwiazda, Wejhera 3 c n. 118, inż  
 Andrzej Gwiazda, Wejhera 3 c n. 118, inżynier  
 KZ WZZŻ Wybrzeża,  
 Andrzej Kołodziej W-3 Stoczni Gdańskiej,  
 Zenon Koskał, Klonowicza 1c, ślusarz R-3 St.  
 Alina Pieńkowska, Pitelberga 8 m.3, pielęgn.  
 Andrzej Skowron, Klonowicza 1a, monter K-2 St  
 Bernard Wachowicz, Podkarpacka 5a m.8, monte  
 K-2 St. Gdańskiej,  
 Anna Walentynowicz, Grunwaldzka 49 n.9, suwn  
 icowa St. Gd.  
 Lech Wałęsa, Wrzosey 26c m.5 mechanik samoch  
 Błażej Wyszowski, Danusi 5 m.24, inżynier,  
 Krzysztof Wyszowski, stolarz,  
 Jan Zapelnik, Kościuszki 18 m.2, tel.415379.

## GIŻYCO

Leszek Bartesal, Mickiewicza 14 m.9, elektr.  
 Henryk Jurgo, Sikorskiego 4 m.9, elektronech.  
 Sławomir Karolik, 30-lecia PRL "A" blok 5 m.  
 77,  
 Bożena Luczys, Kamionki k. Giżycka,  
 Leszek Machowicz, Kętrzyńskiego 9 m.1 techn.  
 Mieczysław Jankitka, Olsztynek-Amerka, kiero  
 wca mechanik,  
 Zbigniew Gładno, Mickiewicza 16 m.7, elektro  
 nik,  
 Mirosław Ternecki, Sikorskiego 9 m.1,  
 Andrzej Zegań, Dąbrowskiego 11 m.1,

## GLIWICE

Ryszard Gorczewski, Pszczyńska 107 m.11, gór  
 nik kopalni Gliwice,  
 Andrzej Spyra, Pszczyńska 118 b m.25, tel.  
 323050, technik, red. "Robotnika".  
 Maksymilian Moździński, Pułaskiego 17 m.7,  
 Zadrożyński, Swierczewskiego 17 m.5  
 red. "Robotnika".



## KATOWICE

Kazimierz Switón, Mikołowska 30 m.7, tel.  
514914, radiotechnik, Komitet Wolnych Związków Zawodowych w Katowicach,  
Jan Switón, Mikołowska 30 m.7, mechanik KWZZ w Katowicach.

## KRAKOW

Franciszek Grabczyk, Nowa Huta, Os. 1000-lecia 30 m.40, inż. red. "Robotnika",  
Huta im. Lenina

Tadeusz

Ryszard

Anatol

Alojzy Bożyszczyko

Roman Buda

Eugeniusz Budzyński

Antoni Goliński

Władysław Gruszka

Stefan Gosniel

Stanisław Ligienza

Józef Mertyka

Lucjan Metyka

Elżbieta Brzozowska

Tadeusz Skowronek

Franciszek Skrzypiński

Romuald Talski

Jerzy Wojtal

Stanisław Zaczekiewicz

Zygmunt Kaleta, Nowa Huta, Osiedle Dąbrowskie  
czaków 14 m.1, starszy murarz pieców przem.

## RAZY

Jerzy Grzebieluch, Kościuszki 25, inżynier

## ZODZ

Jadwiga Szczęsna, Zawiszy Czarnego 7, m.8, urzędniczka

Stanisław Szwarecki, Franciszkańska 38 m.17,  
tłacz

Józef Sreniowski, Laufrowa 2 tel. 73470, so-  
cjolog, red. "Robotnika",

Leszek Witkowski, Dzierżyńskiego 8 a m.50 e-  
lektromechanik,

#### MYSZKOW

Jan Laszek, Marii Curie Skłodowskiej 10a m 3  
tel. 31425, mechanik,

Ireneusz Maligłówa, 1 Maja 115, kierowca,  
Edward Pylarz, Słczany k. Łelowa, mechanik,

#### MOWA RUDA

Stefan Kowalczyk, Zielona 4, górnik,

#### PABLIANCE

Janek Chwałowski, Kocorna 8 m.10, elektryk,

#### PRZEMYSŁ

Stanisław Frydlewicz, Wernyhory 1, mechanik,

#### RADOM

Wiesław Łabytko, mechanik samochodowy,

Hanna Ostrowska, Koszarowa 15,

Ewa Soból, Balczewskiego 9 m.12, robotnica

#### RUDA ŚWIĄTA

Maksymilian Lubiczek, Miodowa 16, górnik Ha-  
lemba II

#### SKAWINA

Mieczysław Łajdzik, Spokojna 4 m.12, spawacz

#### SZCZECIN

Danuta Grajek, Gryfino, Bolesława Chrebręgo  
18 m.11, urzędniczka,

Andrzej Jakubcewicz, Woakowskiego 30 m.2,

Andrzej Kąrowski, mechanik,

Tadeusz Łociekowicz, Łazowiecka 17 m.6, tel.  
42214,



Stefan Kozłowski, aleja Jedności Narodowej 4  
47 m.2, tokarz, red. "Robotnika",

Zdzisław Podolski, Gryfino, Kościelna 10 m.1  
elektrykmechanik,

Jan Witkowski, Gryfino, Słowiańska 5, m.1, ra  
diotechnik,

Mirosław Witkowski, Gryfino, Zielona 6 m.1

#### TARNÓW

Wacław Mojek, Kościuszki 16, plastyk,

Zbigniew Staruch, Zawadzkiego 12 m.5, kierow  
ca

#### TORUŃ

Mirosława Sędzikowska, Chełmża, Swierczewski  
kiego 12 m.36, tel. 82701, polonistka,

Stanisław Smigiel, Mickiewicza 91 m.8, elek-  
tronik,

#### WAŁBRZYCH

Jacek Filchowski, Dunikowskiego 70 m.7 techn  
nik, red. "Robotnika"

#### WARSZAWA

Henryk Bąk, inżynier

Teodor Klinczewicz, student Fizyki Technicz-  
nej i Matematyki Stosowanej PW,

Mieczysław Księżczak, student polonistyki UW  
Studencki Komitet Solidarności,

Dariusz Kupiecki, Grabowa 4 m.3, tel. 433133,  
matematyk, red. "Robotnika",

Jan Lityński, al. Wyzwolenia 9 m.125, mate-  
matyk, red. "Robotnika",

Witold Łuczyno, Korczyńska 11 m.8, tel. 42-  
8763, inż., red. "Robotnika",

Wojciech Gnyszniwicz, historyk, red. "Robot  
nika",

Henryk Wujec, Neseberska 3 m.48, tel. 4263-  
38, fizyk, red. "Robotnika"

## WODZISŁAW ŚLĄSKI

Bolesław Cygan, Marclowicka 1 m.9 robotnik,

## WROCLAW

Krzysztof Grzelczyk, Wieczorka 118, m.19,

Klub Samobrony Społecznej we Wrocławiu,

Jacek Malec, Studencki Klub Solidarności,

Ludwik Werle, Brzeska 27 m.25, tel. 441715,

mechanik samochodowy,

## ZABRZE

Józef Wiewiórski, Damrota 68 a m.10, górnik  
kopalni Zabrze

W chwili, gdy oddajemy ten dokument do druku, jest on jeszcze podpisywany. Lista sygnatariuszy nie jest zamknięta - będziemy je uzupełniać w kolejnych wydaniach Karty Praw Robotniczych.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

XXXXXXXXXX

XXX



## Spis treści

1. O sytuacji gospodarczej  
i możliwościach zmian  
-Pod przewodem partii do dalszego  
pogłębiania kryzysu ...Jacek A. str.1
2. Robotnicy a związki zawodowe.....str. 4  
Jan Kulikowski .....
3. Przyczyny kryzysu.....St. Jurzynek ...  
str.5

- D O K U M E N T Y

1. Deklaracja Komitetu Założycielskiego  
Wolnych Związków Zawodowych Pomorza  
Zachodniego.....str. 8
2. Karta Praw Robotniczych..... str.9

---

POSTĘP nr 10 - październik 1979r.

Redaguje zespół

